

*cd świadectw uczestników Pielgrzymki do Rzymu  
na pogrzeb Wielkiego Rodaka Jana Pawła II*

Miałam szczęście być bierzmowaną przez bp Karola Wojtyłę w Barwałdzie, uczęszczałam do IV kl. szkoły podstawowej.

Biskupa Wojtyłę znałam z rozmów, jakie były w mojej rodzinie. Słyszałam, że to niezwykły, uzdolniony i silnej osobowości człowiek. Brat mojej mamy Józef Muszyński chodził przez jakiś czas do gimnazjum w Wadowicach z Karolem Wojtyłą. Wuj musiała zrezygnować z dalszej nauki, bo nie było środków na utrzymanie, ale znajomość z Karolem Wojtyłą była stale utrzymywana.

16.10.1978 r. mój syn Adam kończył siódmy miesiąc życia, gdy usłyszałam w radio, że wybrano Papieża i jest nim kardynał z Krakowa Karol Wojtyła. Wzięłam na ręce małego synka i pobiegłam do zakładu pracy mojego taty. Ojciec był przerażony, co się stało? Zadyszana powiedziałam, co usłyszałam: kardynał Wojtyła wybrany Papieżem.

Ja pracowałam w Rejonie Dróg Publicznych, moim przełożonym był Stanisław Niziołek, a Gł. Księgowym Stanisław Jura. Obaj byli kolegami z Gimnazjum Karola Wojtyły. Mieliśmy zawsze aktualne wiadomości z Rzymu-Watykanu, gdyż Jerzy Kluger, ich kolega szkolny mieszkający w Rzymie, często kontaktował się z Ojcem Świętym Janem Pawłem II. Na bieżąco informował kolegów. Wszyscy spotykali się raz w roku w Watykanie.

Czekaliśmy na powrót naszych przeło-

zonych, słuchaliśmy z wielkim zainteresowaniem ich relacji i oglądaliśmy zdjęcia.

W 1979 r. podczas I pielgrzymki Ojca Świętego do Wadowic, zwolniono nas na kilka godzin z pracy i przy ul. Lwowskiej witaliśmy dostojnego Rodaka Jana Pawła II. Panowie Niziołek i Jura osobiście spotkali się z Ojcem Świętym. Mówili, że przywitał się bardzo serdecznie, rozmawiał, interesował się każdym. Nie dał odczuć, że jest Głową Kościoła, był taki bezpośredni. Nastrój radości kolegów i nam się udzielił, byliśmy szczęśliwi z tej bliskiej relacji.

W 1996 r. pojechałam z pielgrzymką z Wadowic do Rzymu, dzięki ks. Dziwiszowi mieliśmy dobre miejsca w czasie audiencji w Bazylice św. Piotra. Mocno biło mi serce, gdy pojawił się Ojciec Święty, a jeszcze mocniej, kiedy podszedł do nas. Pytał: „Co tam słyhać w moich Wadowicach?” Miałam złożone dłonie, nagle poczułam, jak Ojciec Święty położył na nie swoją dłoń i pytał o znajomych i prosił, by pomodlić się na grobie p. Stanisława Niziołka. Z wielkiego wzruszenia płakaliśmy i mówiliśmy, że kochamy Ojca Świętego, a On nas prosił o modlitwę.

Ogarnęło mnie nieprawdopodobne szczęście, Ojciec Święty pogłaskał mnie po głowie, poczułam ciepło i radość. Dla mnie na tej pielgrzymce czas się zatrzymał, to było najważniejsze wydarzenie, które pamiętam do dziś.

*Teodozja Filek-Giermańska  
Z Wadowic*

ISSN 1640-0607  
15 maja 2005 r. Nr 20 (271) Rok 6

*Eucharystia jest źródłem pociechy i zadatkiem ostatecznego zwycięstwa dla człowieka walczącego ze złem i grzechem; jest ona „chlebem życia”, pokrzepiającym tych, którzy z kolei stają się „chlebem łamanym” dla braci, niekiedy płacąc nawet męczeństwem za wierność Ewangelii.*

*Jan Paweł II*

**Bazylika** - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Prałata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail [wbazyli@wp.pl](mailto:wbazyli@wp.pl) [www.bazylika.wadowice.pl](http://www.bazylika.wadowice.pl)

# Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE ZDZIEJÓW  
APOSTOLSKICH:**

Dz 2, 1-11

*Wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym.*

**DRUGIE CZYTANIE Z PIERWSZEGO LISTU  
ŚWIĘGO PAWŁA APOSTOŁA DO KORYNTIAN:**

1 Kor 12, 3b-7.12-13

*Duch Święty źródłem jedności chrześcijan.*

***Przyjdź, Duchu Święty, napełnij serca swoich wiernych  
i zapal w nich ogień swej miłości.***

**EWANGELIA:**

J 20, 19-23 *Jezus daje Ducha Świętego*

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami. Przyszedł Jezus, stanął pośrodku, i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się

zatem uczniowie ujrzawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego. Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane».

*Oto słowo Pańskie.*

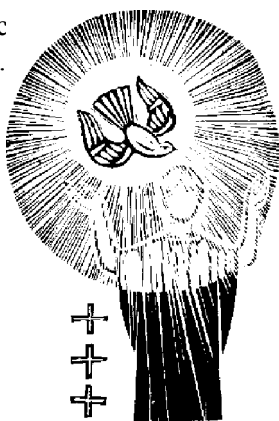
Przybądź, Duchu Święty,  
Ześlij z nieba wzięty  
Światła Twego strumień.

Przyjdź, Ojczy ubogich,  
Przyjdź, Dawco łask drogich  
Przyjdź, Światłości sumień.

O, najmiłszy z gości,  
Słodka serc radości,  
Słodkie orzeźwienie.

W pracy Tyś ochłodą,  
W skwarze żywą wodą,  
W płaczu utulenie.

Światłości najświętsza,  
Serc wierzących wnętrza  
Poddaj Twej potędze.



Bez Twojego tchnienia,  
Cóż jest wśród stworzenia?  
Jeno cierń ż nędze.

Obmyj, co nieświęte,  
Oschłym wlej zachętę,  
Ulecz serca ranę.

Nagnij, co jest harde,  
Rozgrzej serca twarde,  
Prowadź zabłąkane.

Daj Twoim wierzącym,  
W Tobie ufającym,  
Siedmiorakie dary.

Daj zasługę męstwa,  
Daj wieniec zwycięstwa,  
Daj szczęście bez miary.

**Chrzest św.** *Z radością zawiadamiamy, że w ostatnim czasie Sakrament Chrztu przyjął:*



Oliwia Anna Hupert, córka Marcina i Marty, zam.ul. Mickiewicza

*Módlmy się za to dziecko, aby wzrastało w wierze dla chwały  
Boga i Kościoła powszechnego.*

**POGRZEB**

*Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszli do wieczności:*



Śp. Aleksander Bober, ur. 1938 r., zam. Os. XX-lecia  
Śp. Józef Kazimierz Pasternak, ur. 1928 r., zam. Roków  
Śp. Helena Błasiak, ur. 1923 r., zam. ul. Łązówka

*Dobry Jezu a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.*

**Zapowiedzi:**



*Polecamy Bogu narzeczonych, ufni, że dotrzymają  
w życiu przysięgi małżeńskiej.  
Prosimy naszych parafian, by się za nich modlili.*

**Grzegorz Roman PRZYBYLSKI**, syn Jacka i Bożeny z d. Jeżak, zam. Wadowice, pl. Kościuszki, **Renata Teresa JUSZCZYK**, córka Kazimierza i Krystyny z d. Wiśniowska, zam. Wadowice, Os. Pod Skarpą

**Benedykt Dawid HALAŚ**, syn Bogumiła i Janiny z d. Demiańczuk, zam. Lubin, ul. Żurawia, **Gabriela Anna KRÓL**, córka Józefa i Janiny z d. Jamróż, zam. Świnna Poręba

**Grzegorz Paweł KALEŃSKI**, syn Jana i Kazimiery z d. Baklarz, zam. Wadowice, ul. Karmelicka, **Renata Agnieszka GROMADA**, córka Zbigniewa i Anny z d. Sala, zam. Wadowice, ul. Poprzeczna

**Paweł Władysław BALON**, syn Jerzego i Danuty z d. Sordyl, zam. Wadowice, ul. Mickiewicza 97, **Monika Grażyna SERWACH**, córka Wiesława i Janiny z d. Tworek, zam. Kraków, ul. Borkowska

**Kamil SAJDAK**, syn Erazma i Barbary z d. Kapela, zam. Klecza Dolna **Monika ADAMCZYK**, córka Józefa i Marii z d. Dyrz, zam. Wadowice, Os. Jedność

**Tomasz KOŁODZIEJ**, syn Tadeusza i Anny z d. Bętkowska, zam. Spytkowice, ul. Wzory **Iwona Marta SZCZĄBER**, córka Jana i Marii, zam. Wadowice, Os. XX-lecia

**Sławomir ODROWAŻ**, syn Stanisława i Urszuli z d. Kozik, zam. Klecza Dolna **Elżbieta TATAR**, córka Józefa i Bogumiły z d. Kasiarz, zam. Wadowice, ul. Łązówka

**Tomasz Andrzej MASTER**, syn Andrzeja i Stanisławy z d. Dolny, zam. Wadowice, Os. Kopernika **Katarzyna Maria SIKORA**, córka Antoniego i Małgorzaty z d. Skoczylas, zam. Wadowice, ul. Mickiewicza

*Niech Bóg napełni ich miłością,  
która wszystko przetrzyma.*

# Intencje mszalne:



## Poniedziałek 16 maja

- 6.<sup>00</sup> Obłog. Boże dla Marii i Józefa w 22 r. ślubu
- 7.<sup>00</sup> Śp. Tadeusz Peszel
- 7.<sup>30</sup> Śp. Władysława Ochocka
- 8.<sup>00</sup> Śp. Paweł Uniwersał
- 12.<sup>00</sup> Śp. Maria Durda
- 18.<sup>00</sup> Śp. Kazimierz Kajor
- Śp. Zofia Zak

## Wtorek 17 maja

- 6.<sup>00</sup> Śp. Tadeusz Kasperek
- 7.<sup>00</sup> Śp. Kazimierz Kajor
- 7.<sup>30</sup> Śp. Helena Smolec
- 8.<sup>00</sup> Śp. Paweł Uniwersał
- 12.<sup>00</sup> Śp. Tadeusz Peszel
- 18.<sup>00</sup> Śp. Zdzisław Wiśniewski - 5 r. śm.  
Podziękowanie za otrzymane łaski  
z prośbą o dalszą opiekę nad rodziną

## Środa 18 maja

- 6.<sup>00</sup> Śp. Tadeusz Peszel
- 7.<sup>00</sup> Ozdrowie i błog. Boże dla Ks. Bogusława  
w 19 r. święceń kapłańskich
- 7.<sup>30</sup> Śp. Kazimierz Kajor
- 8.<sup>00</sup> Śp. Paweł Uniwersał
- 8.<sup>30</sup> *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 12.<sup>00</sup> W 85 r. urodzin Ojca Świętego
- 17.<sup>30</sup> *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 18.<sup>00</sup> *W intencjach Nowenny*

## Czwartek 19 maja

- 6.<sup>00</sup> Śp. Tadeusz Peszel
- 7.<sup>00</sup> Śp. Kazimierz Kajor
- 7.<sup>30</sup> Śp. Władysława Ochocka
- 8.<sup>00</sup> Śp. Paweł Uniwersał
- 12.<sup>00</sup> Śp. Maria Durda
- 18.<sup>00</sup> Śp. Władysław - 14 r. śm.  
Śp. Danuta Żajac

## Piątek 20 maja

- 6.<sup>00</sup> Śp. Maria Durda
- 7.<sup>00</sup> Śp. Tadeusz Peszel
- 7.<sup>30</sup> Śp. Marian Satława
- 8.<sup>00</sup> Śp. Marek Szczygieł, Teresa Bednarz  
i zmarli z rodziny
- 12.<sup>00</sup> Obłog. Boże dla pielgrzymów z Nowego Śącza
- 18.<sup>00</sup> Śp. Paweł Uniwersał  
Śp. Wojciech, Zofia, Wanda,  
Stanisław, Kazimiera

## Sobota 21 maja

- 6.<sup>00</sup> Śp. Maria Durda
- 7.<sup>00</sup> Śp. Paweł Uniwersał
- 7.<sup>30</sup> Śp. Tadeusz Peszel
- 8.<sup>00</sup> Śp. Julia, Władysław i Antoni
- 12.<sup>00</sup> Śp. Helena Kłobuch, o pokój duszy
- 18.<sup>00</sup> Obłog. Boże dla profesorów i absolwentów  
rocznika 65 w 40 lecie matury  
Śp. Helena Dzikuć

## Niedziela 22 maja

- 6.<sup>00</sup> Śp. Tadeusz Peszel
- 7.<sup>30</sup> Śp. Helena i Franciszek Zborowski  
Śp. Paweł Uniwersał
- 9.<sup>00</sup> W intencji Pawła w 18 r. urodzin  
o zdrowie i błog. Boże
- 10.<sup>30</sup> Śp. Wiktoria Cierpiątek
- 11.<sup>30</sup> Śp. Marian Satława
- 12.<sup>00</sup> Śp. Lucyna Mamcarczyk - 5 r. śm.
- 13.<sup>15</sup> Śp. Ks. Stefan, Helena i rodzice
- 19.<sup>00</sup> Śp. Józef Dębski

# NIEDZIELA ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO – 15.05.2005

1. W dzisiejsze wielkie Święto otwierając się na działanie Ducha Świętego, wielbimy Go za nieustanne ożywianie w nas życia chrześcijańskiego. Na godz. 17.30 zapraszamy wiernych do oglądnięcia przedstawienia o Ojcu Świętym w wykonaniu młodzieży z Nowej Huty.

2. Dzisiaj przy kościele jest zbiórka na pomoc biednym rodzinom naszej parafii. Bóg zapłać za ofiary.

3. Jutro II Dzień Zielonych Świąt – Święto Najświętszej Maryi Panny – Matki Kościoła. Msze św. odprawiamy o godz. 6.00, 7.00, 8.00, 10.00, 12.00, 16.00 i 18.00. Jest to dzień modlitw o rychłą beatyfikację Jana Pawła II. Pielgrzymujemy na Jasną Górę. Można się zapisywać. Spotkanie Akcji Katolickiej będzie o godz. 16.30.

4. W środę 18 maja, z okazji 85 rocznicy urodzin Ojca Świętego, będzie zjazd szkół noszących im. Jana Pawła II. Uroczysta, koncelebrowana Msza Św. pod przewodnictwem ks. kardynała Franciszka Macharskiego będzie na rynku o godz. 12.00. Zapraszamy na nią dzieci szkolne oraz młodzież, a także dorosłych.

5. W sobotę o godz. 6.00 wyruszamy od bazyliki w pieszej pielgrzymce do Kalwarii. Zachęcamy do udziału.

6. W przyszłą niedzielę jest Uroczystość

Trójcy Przenajświętszej. W naszej archidiecezji kończy się okres spowiedzi i komunii świętej wielkanocnej.

7. Rocznica komunii św. odbędzie się w przyszłą niedzielę o godz. 12.00. Spowiedź dla dzieci z klas III i ich rodziców będzie w piątek 20 maja od godz. 17.00 do 18.30.

8. W przyszłą niedzielę o godz. 16.00 odbędzie się w naszej bazylice koncert chóru Podhala poświęcony Ojcu Świętemu. Dyrygował będzie nasz Rodak, Pan prof. Władysław Kruszewski. Zachęcamy do udziału.

9. We wtorek 24 maja, w Uroczystość MB Wspomożenia Wiernych, pielgrzymujemy na specjalne nabożeństwo salezjańskie do Szczyrku. Wyjazd godz. 14.00, powrót ok. godz. 23.00. Koszt przejazdu 20 zł.

10. Za półtora tygodnia jest Boże Ciało. Prosimy, aby pierwszy ołtarz przy kościele przygotowali członkowie OSP oraz rodzice dzieci pierwszokomunijnych. Drugi ołtarz Siostry Nazaretanki.

11. Święci tego tygodnia: w poniedziałek – Święto Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła, w środę – wspomnienie św. Jana I, papieża i męczennika, w piątek – wspomnienie św. Bernardyna ze Sieny, kapłana, w sobotę – wspomnienie św. Jana Nepomucena, kapłana i męczennika.

*/-/ ks. Jakub Gil - Proboszcz*

## Opatrznościowe

W swoim myślach wciąż wracam do niezwykłego kwietnia 2005 roku. Przedziwnie Bóg wpisał chorobę, śmierć i pogrzeb, tak w kalendarz liturgiczny, a także w okres wiosenny. Doskonale pamiętamy w Wielki Piątek Papieża siedzącego w swoje kaplicy prywatnej z krzyżem w rękach, w tym czasie, gdy po Coloseum posuwała się trady-

cyjna Droga Krzyżowa. Dyskretnie telewizyjne kamery ujmowały Ojca Świętego z tyłu. W tym wzruszającym obrazie zaznaczała się samotność cierpiącego Papieża z Cierpiącym Jezusem. Również do głębi przejmujący był stojący w oknie Pałacu Watykańskiego Ojciec Święty w południe wielkanocne. Już nie mógł wydobyć głosu, tylko patrzył i błogosławił. Długo w ten

*(ciąg dalszy na str. 4)*

*(ciąg dalszy ze str. 3)*

dzień błogosławił i patrzył – na świat i na miasto.

Umierał w pierwszą sobotę, wieczorem. Wiemy, że nabożeństwa pierwszych pięciu sobót w kościele są obchodzone dzięki objawieniom fatimskich. Przed 24 latami Matka Boża ochroniła Go od niechybnej śmierci. To był cud fatimski. Ten sobotni wieczór Matka Boża prowadzi swego oddanego syna w ramiona Jedyne Syna Jezusa Chrystusa. Po kościołach wieczór sobotni oktawy paschalnej jest już wigilią Bożego miłosierdzia. Ten, który tak wiele uczynił, by Bóg bogaty w miłosierdzie objawiony w posłannictwie św. Faustyny był bliski każdemu człowiekowi – umierał w blaskach tegoż miłosierdzia.

Trzeba podkreślić, jak ogromnie pozytywną rolę odegrały środki masowego przekazu, zwłaszcza telewizja. Watykańskie przekazy pobudzały do myślenia. W dniach zmagającej się choroby, a następnie śmierci i pogrzebu, temat Ojca Świętego był z największym pietyzmem ukazywany. Dowiadaliśmy się dzięki srebrnemu ekranowi, jak Polska się modli. Jak czuwa i płacze. Te przekazy bardzo nas mobilizowały. Ożywiały w nas dobro, które ten niezwykły pontyfikat zasiał w naszych sercach.

Do tych przedziwnych znaków trzeba również dodać nadzwyczajną pogodę. To przecież był początek kwietnia, często u nas są pluchy, śniegi z deszczem – nieprzyjemna pogoda. Pamiętamy, jak w tamte dni było ciepło i słonecznie. Chciało się z domu wyjść. Wieczorami łatwo było przemierzać odległości do kościoła. Tego samego doświadczyliśmy w Rzymie, gdyśmy nocami czekali na uroczystości pogrzebowe. Choć nie było tam zbyt ciepło, to jednak nie staliśmy w strugach deszczu. Gdyśmy w sobotę po uroczystościach pogrzebowych

wracali z Rzymu do Polski, to cały dzień padało. Myśleliśmy wtedy, jakby nam było trudno czekać przez noc w zimnie i w deszczu. Bóg nas od niesprzyjającej pogody ochronił.

Wracam myślą do wyjątkowego, kwietniowego przebudzenia wiary, nadziei i miłości w naszym społeczeństwie. Pytam się w duchu, kto nawoływał ludzi, by tak licznie przychodzili na nabożeństwa? Tak długo trwali na modlitwach. Stawiam sobie te znaki zapytania. Przecież ani Biskupi, ani Proboszczowie, czy inni Księża nie mówili do ludzi: „Przychodźcie”. Nie prosili o obecność modlitewną. Sami ludzie wrażliwi na wewnętrzny głos, wypełniali świątynię. I to nie tylko w znanych sanktuariach. Nie tylko w miejscu urodzenia, dzieciństwa i młodości Papieża. Słucham wzruszających świadectw ludzi z wiosek, miasteczek i miast: w te dni nie można było siedzieć w domu, trzeba było iść do kościoła. Modlitewną obecnością zaświadczyć, że jestem z Papieżem. Księża w tym modlitewnym przebudzeniu potrzebni byli jako pasterze, którzy są wraz z owcami. Zdarzało się nawet, że to owce szukały pasterza. Były to dni wyjątkowego zespolenia Owczarni Chrystusowej. Byliśmy świadkami, jak Urzędy Gminne, Starostwa, Dyrekcje Szkół czy innych Zakładów Pracy, podejmowały decyzje mobilizujące podwładnych do pójścia na nabożeństwa kościelne.

W tym miejscu pragnę złożyć hołd wszystkim instytucjom naszej Gminy, a także Starostwa, za organizowanie, czy to mszy, czy białego marszu, czy też innych form pamięci Ojcu Świętemu. Jakże na tym miejscu nie wspomnieć Starostwo wadowickie, które skłoniło Dyrekcje Szkół Średnich, by w czwartek 7 kwietnia, zorganizować gwieździsty pochód młodzieży

zakończony mszą św. na rynku. Pisało się, że wzięło udział w tej uroczystości ok. 7 tys. młodych. Dyrekcje Zespołów Szkół wadowickich, wraz z Nauczycielami, słusznie uważały, że są to dni nie tylko wielkiego przebudzenia religijnego, ale i patriotycznego. Stąd szeroka fala dzieci i młodzieży płynęła ze szkół do kościoła.

Jak wielką przysługę oddała Rada Miasta wraz z Panią Burmistrz w zorganizowaniu mszy pogrzebowej 8 kwietnia. Uczestnicy tamtego nabożeństwa zaświadcza, że więcej było ludzi na wadowickim pogrzebie Ojca Świętego, niżeli na ostatniej pielgrzymce 16 czerwca 1999 roku. Potrzebna była harmonijna współpraca czynników kościelnych z służbami

miasta. Ta solidarna współpraca dała wspaniałe wyniki.

Byłem bardzo mile ujęty postawą odpowiedzialności władz samorządowych, politycznych za odpowiednie zorganizowanie znaków polskiej solidarności ze zmarłym Papieżem, Najwybitniejszym z Rodu Polaków. W tamtych dni wszyscy doświadczyliśmy tego, że jest On krwią z krwi naszej i kością z kości naszej. W piękny sposób pomogło nam to w przeżyciu narodowej dumy.

Polska przeżyła cud stania się jednym rodzinnym domem, jedną rodziną, w której umarł kochany Ojciec.

Za te niezwykle znaki, które przeżyliśmy, niech będzie Bogu uwielbienie, a ludziom dziękczynienie.

*ks. Proboszcz*

## *Czuwanie*

*Gdy Kościół przygotowywał się po śmierci Jana Pawła II do Jego pogrzebu, parafia nasza otrzymała pocztą elektroniczną, a także zwykłą pocztą wiele słów współczucia i niezwyklej ludzkiej solidarności.*

Odszedłeś za szybko by móc się z tym pogodzić,  
ale zawsze byłoby za wcześnie Ojcze,  
dałeś nam nadzieję, że miłość, którą wlałeś w nasze serca zwycięży wszelkie  
zło i pokusy tego świata.  
Chcemy zrozumieć twe nauki,  
bo Twoja dobroć jest od Pana i wierzymy głęboko,  
że jesteś przy Nim teraz  
i uśmiechasz się do swoich baranków, które pasłeś w imię Boga

*LO im Jana Kantego w Makowie Podhalańskim, kl. IIa*

Drogi Ojcze bede za toba tesknic..Bede zawsze o tobie pamietac  
i o tej twoje ulubionej piesni jaka jest „Barka”...  
Do zobaczenia w niebie....